

18. spacer historyczno-krajoznawczy – zamek Chojnik

W ostatnią środę września 2023 roku Muzeum Karkonoskie wraz z Regionalną Pracownią Krajoznawczą Karkonoszy działającą w Oddziale PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze zaprosiły chętnych na spacer historyczno-krajoznawczy poświęcony historii zamku Chojnik.



Andrzej Mateusiak prezentuje prelekcje o zamku Chojnik. Foto: Krzysztof Tęcza

Pierwsza część spotkania odbyła się tradycyjnie w Muzeum Karkonoskim gdzie przybyłych przywitała wicedyrektor muzeum pani Aneta Sikora-Firszt.

Tym razem wykład pt. „Przebudowy i remonty zamku Chojnik” przygotował Andrzej Mateusiak – wiceprezes Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie”. Opowiedział zarówno o tych starych przebudowach mających miejsce w poprzednich wiekach przed jego pożarem w roku 1675 jak i tych mających miejsce w ostatnich latach.

Tak naprawdę nie wiemy jak wyglądały pierwsze zabudowania powstałe na górze Chojnik. Według opracowania profesora Rozpędowskiego z lat 70-tych XX wieku zrealizowanego dla PTTK powstała wizualizacja wyglądu zamku w wieku XIV. Posiadał on wieżę oraz trzykondygnacyjny budynek przykryty dwuspadzistym dachem. Wszystko to, wraz z dziedzińcem, było otoczone murami obronnymi, a wjazdu do warowni strzegł most zwodzony. Badania archeologiczne prowadzone w drugiej dekadzie XXI wieku potwierdziły istnienie trzykondygnacyjnego budynku.

W wieku XVII zamek miał zbliżony wygląd do dzisiejszego z tą tylko różnicą, że w bastii wschodniej nie było jeszcze budynków, które powstały 200 lat później. Wygląd zamku w okresie przed pożarem został utrwalony na miejscowych banknotach funkcjonujących w dobie wielkiego kryzysu.

Dla obecnego właściciela zamku czyli oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze ważną informacją jest ta, że obiekt jest chroniony murem o całkowitej długości 635 metrów. Pierwszy murowany pawilon dla odwiedzających ruiny Chojnika zbudowano w roku 1832. Pełnił on funkcję gospody.



Foto: Krzysztof Tęcza

Jeśli chodzi o okres powojenny to już w 1945 roku zamek obejmuje w posiadanie Dolnośląskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. W roku 1947 zostaje uruchomiona gospoda obsługująca coraz większe rzesze turystów.

Ponieważ utrzymanie tak rozległego założenia nie jest tanie PTTK nie mogąc udźwignąć takiego obciążenia szukało wyjścia z tej sytuacji. Doprowadziło to do spotkania w dniu 15.02.1963 roku przedstawicieli Miejskiej Rady Narodowej w Sobieszowie, Karkonoskiego Parku Narodowego, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki oraz PTTK. Ze względu na brak zainteresowania przejęciem zamku ustalono, że „Chojnik pozostanie na wieczne czasy przy PTTK”. Obiecano wsparcie finansowe przez kilka pierwszych lat pozwalające zabezpieczyć ruiny. Realizując to postanowienie Oddział PTTK w Jeleniej Górze otrzymał zamek w użytkowanie wieczyste na 99 lat.

Podjęto wtedy pierwsze zakrojone na szeroką skalę prace remontowe. W 1965 roku dokonano remontu murów, umocnienia skarp, odkrzewienia murów. Dzięki temu już w 1973 roku zamek został udostępniony do zwiedzania. Niestety ze względu na decyzję Sanepidu na dwa lata zamknięto schronisko. Otworzono je ponownie w roku 1975 po dokonaniu remontu podczas którego zainstalowano centralne ogrzewanie, urządzono sanitariaty w budynku, doprowadzono napowietrzną linię energetyczną.

W roku 1994 wykonano kręcone schody metalowe i drewniany ganek dzięki czemu uruchomiono górne wejście do wieży.

W kolejnych latach PTTK pozyskało znaczące środki na prace remontowe czego wynikiem było przeprowadzenie prac na dużą skalę. I tak w roku 2008 wykonano zadania na kwotę 115 tysięcy złotych. W roku 2009 wykonano prace za kwotę 375 tysięcy zł a w roku 2011 na kwotę 230 tysięcy. Razem w latach 2008-2011 wykonano prace remontowe za kwotę 746 tysięcy zł. Fundusze były

pozyskiwane z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, Miasta Jelenia Góra oraz wkładu własnego.

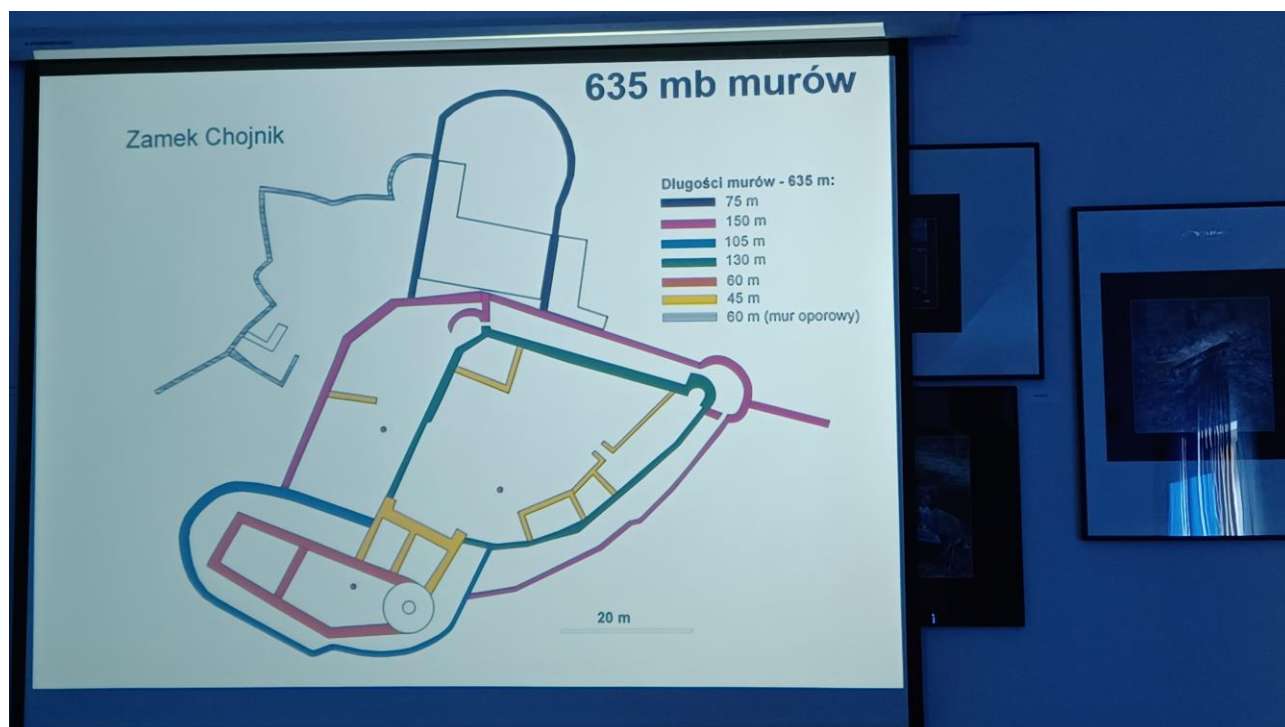


Foto: Krzysztof Tęcza

W 2014 roku złożono wniosek do Funduszy Norweskich na zadanie: „Przywrócenie właściwego stanu siedlisk przyrodniczych „Natura 2000” góry Chojnik w Karkonoskim Parku Narodowym” poprzez likwidację obecnego systemu zasilania w wodę i odprowadzania ścieków do oczyszczalni i wykonanie rurociągów wodnego i kanalizacyjnego. Na realizację tego zadania potrzebna była kwota 2 miliony 94 tysiące zł. Niestety nie udało się pozyskać dofinansowania.



Foto: Krzysztof Tęcza

W latach 2016-2019 podjęto prace zabezpieczenia i wzmocnienia rozsypujących się murów zamkowych. Wykonano wówczas czyszczenie murów, zazbrojenie i wylanie wieńca oraz wzmocnienia murów. Dzięki temu mury zamkowe odzyskały swój blask i nie stwarzają już zagrożenia dla odwiedzających zamek turystów. Na prace te wydano ponad 1 milion 400 tysięcy zł.

W sumie Oddział PTTK w latach 2008-2019 przeprowadził prace warte 2 miliony 316 tysięcy zł.

W drugiej części spotkania zaprosiłem przybyłych do odbycia spaceru na zamek Chojnik. Najpierw skorzystaliśmy z komunikacji miejskiej by przemieścić się do Sobieszowa a następnie ruszyliśmy szlakiem czerwonym czyli najłatwiejszą drogą na górę Chojnik. Skorzystaliśmy z faktu, że uczestnicy spaceru są mieszkańcami Jeleniej Góry co skutkowało wydaniem nam przez Karkonoski Park Narodowy biletów zerowych. Również na zamek weszliśmy bez opłat za co dziękujemy Andrzejowi Ciosańskiemu.



Foto: Krzysztof Tęcza

Podczas zwiedzania zamku pokazałem prace które zostały wykonane oraz opowiedziałem o trapiących nas problemach związanych z utrzymaniem substancji zamkowej we właściwym stanie. Niestety mamy poważny problem z inwazyjnym bluszczem, który skutecznie niszczy mury zamkowe. Jest to roślina, która pojawiła się na zamku około sto lat temu i znalazła sobie tutaj dogodne warunki bytowania. Kolejnym zmartwieniem są drzewa, które wyrosły na dziedzińcu zamkowym oraz na terenie międzymurza. Ze względu na ich stan są stałym zagrożeniem dla turystów. Nie mówiąc o tym, że ich korzenie rozsadzają mury zamkowe.

Jako ostatni obiekt odwiedziliśmy gospodę na Chojniku by skosztować serwowanych tu specjałów. Oczywiście przedstawiłem nasze plany co do remontu tego obiektu, który niestety może rozpocząć się dopiero po wykonaniu wodociągu i kanalizacji. Zaprezentowałem pomieszczenia schroniska i pokazałem jak będą one wyglądały po wykonaniu prac remontowych. Na szczęście podczas naszego pobytu w obiekcie nie pojawił się duch zamkowy, dzięki czemu bez większych problemów zeszliśmy do Sobieszowa i tam zakończyliśmy spacer.

Krzysztof Tęcza